

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 7 sierpnia 2014 roku, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Komendanta Miejskiego Policji w Ł.:

- na rzecz powoda S. R. (1) – kwoty 125.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda, za niezgodne z prawem działanie funkcjonariuszy (...) Komisariatu Komendy Miejskiej Policji w Ł., tj. S. K. (1) raz P. D.;
- na rzecz powoda Ł. K. (1) – kwoty 76.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda, za niezgodne z prawem działanie funkcjonariuszy (...) Komisariatu Komendy Miejskiej Policji w Ł., tj. S. K. (1) raz P. D..

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. (pozew, k. 2-10)

W odpowiedzi na pozew, Skarb Państwa reprezentowany przez Komendanta Miejskiego Policji w Ł., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów, na swoją rzecz kosztów postępowania, według norm przepisanych. Strona pozwana podniosła nadto zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem, gdyż powództwo w niniejszej sprawie, zostało wytoczone po upływie 3 lat od zdarzenia z 9 lutego 2011 roku, które miało wywołać u powodów krzywdę. (odpowiedź na pozew, k. 33-37)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 8 na 9 lutego 2011 roku, powodowie Ł. K. (1) i S. R. (1) zostali zatrzymani przez nieumundurowanych funkcjonariuszy Policji z powodu podejrzenia posiadania środków odurzających - marihuany. W momencie zatrzymania – powodowie przebywali w towarzystwie trójki innych znajomych, na półpiętrze kamienicy przy ul. (...). Cała piątka została przewieziona nieoznakowanych radiowozem na (...) Komisariat Policji Komendy Miejskiej Policji w Ł., mieszczący się przy Alei (...). Powodowie przyznali wówczas, że znaleziony susz należy do nich. Powodów przewieziono na Izbę Wytrzeźwień, przy ul. (...), gdzie zostali przebadani na zawartość alkoholu. Po badaniu ponownie przewieziono ich na (...) Komisariat Policji K. w Ł., a finalnie do Policijnej Izby Zatrzymań przy ul. S., gdzie spędzili noc. (zeznania powoda Ł. K., e-protokół z 30.01.2015 r., adnotacja – 00:02:14, 00:18:01, k.75v, w w zw. z 00:07:06, k. 257v, e-protokół, k. 258; zeznania powoda S. R., e—protokół z 30.01.2015 r., 00:19:50, k. 75v – 76, w zw. z 00:02:06, k. 257v, e-protokół, k. 258)

Następnego dnia, tj. 9 lutego 2011 roku, powodowie udali się wraz funkcjonariuszami Zespołu Operacyjna – Rozpoznawczego, Wydziału d/w z Przystępnością Przeciwko Życiu i Zdrowiu do swoich mieszkań, celem przeprowadzenia ich przeszukania. Czynności w mieszkaniu Ł. K. (3) przeprowadzali S. K. (1) i P. D., zaś w mieszkaniu S. D. T. i J. D.. Wynik czynności był negatywny. (zeznania powoda Ł. K., e-protokół z 30.01.2015 r., adnotacja – 00:02:14, k.74v, w zw. z 00:07:06, k. 257v, e-protokół, k. 258 zeznania powoda S. R., e—protokół z 30.01.2015 r., 00:21:13, k. 76, w zw. z 00:02:06, k. 257v, e-protokół, k. 258; zeznania świadka S. K., e-protokół z 30.01.2015 r., 01:08:42, k.79-79v; zeznania świadka P. D., e -protokół z 30.01.2015 r., 01:36:15, k. 81)

W trakcie przeszukiwania mieszkania S. R. (1) była obecna jego matka, G. R. (1), która poinformowała funkcjonariuszy o schorzeniach na które cierpi syn. Powód od 1991 roku cierpi na astmę oskrzelową, jest po operacji stawu biodrowego, ma krótszą nogę, przeszedł żółtaczkę typu B. Matka powoda chciała podać synowi szklanekę wody, usiłowała przekazać mu leki na astmę, jednakże funkcjonariusze nie wyrazili na to zgody. (zeznania powoda S. R., e—protokół z 30.01.2015 r., 00:30:40, k. 76V, w zw. z 00:02:06, k. 257v, e-protokół, k. 258; zeznania świadka G. R., e-protokół z 30.01.2015 r., 00:45:37, k. 78; 00:50:21, k.78v)

Po dokonaniu przeszukania w mieszkaniach, obaj powodowie ponownie zostali przewiezieni do(...) Komisariatu KMP w Ł., przy alei (...), celem przeprowadzenia czynności „rozpytywania”. Policjanci chcieli uzyskać od powodów informacje dotyczące znalezionych przy nich środków odurzających, w szczególności do kogo rzeczywiście należały i od kogo zostały nabyte. Funkcjonariusz wiozący Ł. K. (3) na komisariat przy Alei (...) w Ł., poruszał się z dość dużą prędkością. S. K. (1) złośliwie skomentował, że prezentowana przezeń technika jazdy, z pewnością wywoła u powoda niekontrolowany odruch fizjologiczny. (zeznania powoda Ł. K., e-protokół z 30.01.2015 r., adnotacja – 00:04:42, k.74 v, w zw. z 00:07:06, k. 257v, e-protokół, k. 258 zeznania powoda S. R., e—protokół z 30.01.2015 r., 00:21:13, k. 76, w zw. z 00:02:06, k. 257v, e-protokół, k. 258)

Po dotarciu na komisariat, powodowie zostali zaprowadzeni do osobnego budynku, znajdującego się w głębi podwórza, przy ul. (...), zwanego przez funkcjonariuszy potocznie „pałacykiem”, celem przeprowadzenia czynności „rozpytywania”. Powodowie przebywali w osobnym pomieszczeniu. (zeznania powoda Ł. K., e-protokół z 30.01.2015 r., adnotacja – 00:04:42, k.74v, w zw. z 00:07:06, k. 257v, e-protokół, k. 258; zeznania powoda S. R., e—protokół z 30.01.2015 r., 00:21:13, k. 76, w zw. z 00:02:06, k. 257v, e-protokół, k. 258; zeznania świadka S. K., e-protokół z 30.01.2015 r., 01:07:25, k.79, 01:10:34, k.79v zeznania świadka P. D., e -protokół z 30.01.2015 r., 01:37:34, k. 81)

Czynności z powodem S. R. (1) początkowo przeprowadzali funkcjonariusze Policji D. T. i J. D.. Podczas „rozpytywania”, powód był skuty kajdankami z tyłu, siedział na krześle. Funkcjonariusze próbowali ustalić źródło pochodzenia narkotyków, nie uzyskali jednak satysfakcjonującej odpowiedzi. Powód parokrotnie powtarzał, iż nie wie do kogo należą torebki z suszem. Po pewnym czasie, do pokoju, przyszedli S. K. (1) i P. D.. Ponownie zapytali o źródło pochodzenia narkotyku. Nie otrzymawszy zadowolającej odpowiedzi, kazali powodowi usiąść na podłodze (oświadczając, że nie zasługuje na to, ażeby siedział na krześle), przekuli ręce z przodu. Policjanci nakazali przełożyć ręce za podkulone do klatki piersiowej kolana. Pozwany oświadczył, że nie jest w stanie tego zrobić, gdyż ma jedną krótszą nogę i nie może jej zgiąć. Wtedy P. D. kopnął powoda w tę nogę. W tym czasie S. K. (1) wyszedł na moment z pomieszczenia i wrócił z drewnianą nogą od stołu. Funkcjonariusze przełożyli powodowie tę nogę pod kolanami i opierając końce kija o biurko i oparcie krzesła powiesili S. R. (1) głową do dołu. W takiej pozycji, przez około 3 minuty zadawali powodowi pytania o pochodzenie narkotyków (jeden z Policjantów odmierzał czas). Powód zaprzeczał, ażeby posiadał wiedzę w tym zakresie. Jeden z Policjantów strząsnął na powoda popiół z papierosa. Po krótkiej przerwie, czynność została powtórzona. D. T. i J. D. nie reagowali na zachowanie kolegów. W czasie gdy powód wisiał głową w dół, S. K. (1) wyszedł na moment z pomieszczenia. Po powrocie oświadczył, że Ł. K. (1) obciążał go swoimi wypowiedziami, dodał przy tym, że powód będzie wisieć tak długo dopóki sam się nie przyzna, że narkotyki należą do niego. Powód, nie mogąc wytrzymać bólu, wykrzykiwał niecenzuralne słowa. Po upływie 5 minut, Policjanci wyjęli powodowi kij spod kolan i kazali usiąść. Powód został przesłuchany. Składając podpis pod złożoną wypowiedzią, jeden z funkcjonariuszy – niezadowolony, że powód użył długopisu będącego jego własnością, skierował do powoda niecenzuralne słowa. S. R. (1) został zaprowadzony do głównego budynku komisariatu, gdzie złożył zeznania w charakterze świadka, po czym zwolniono go do domu. (zeznania powoda S. R., e—protokół z 30.01.2015 r., 00:21:13, 0024:27, 00:25:15, k. 76 – 76v, w zw. z 00:02:06, k. 257v, e-protokół, k. 258 zeznania świadka S. K., e-protokół z 30.01.2015 r., 01:11:39,01:14:01 k.79v, 00:20:43, k.80-80v)

Czynności „rozpytywania” wobec powoda Ł. K. (3) przeprowadzali S. K. (1) i P. D.. W toku czynności pytano powoda o pochodzenie znalezionych narkotyków. Przez cały czas, powód miał ręce skute kajdankami. Powód parokrotnie odpowiadał, iż susz roślinny znalazł pod sklepem. Odpowiedź nie usatysfakcjonowała funkcjonariuszy. Kazali powodowi usiąść na podłodze (S. K. (1) powiedział, że powód będzie siedzieć nie jak człowiek, a jak pies), ze skutymi z przodu rękami. S. K. (1) wyciągnął drewnianą nogę od stołu, którą włożono pod kolana powoda i między przeguby łokci. Funkcjonariusze złapali nogę za końce i powiesili powoda głową w dół opierając końce kija na krańcach dwóch biurka. Powód wisiał w takiej pozycji przez co najmniej 5 do 7 minut. Policjanci zadawali mu wówczas pytania o pochodzenie narkotyków, powód odpowiadał, że jest znalazł.

Po krótkiej przerwie Ł. K. (1) ponownie został powieszony w tej samej pozycji. Nie mogąc wytrzymać z bólu, celowo uderzył głową w kant biurka. Na skutek uderzenia, z rozciętej na głowie rany zaczęła lecieć krew. Mimo, że powód

odmówił pomocy medycznej, na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Przed przyjazdem karetki – Policjanci zdjęli powoda z biurka oraz wyciągnęli mu kij spod kolan. Przybili na miejsce sanitariusze z Wojewódzkiej (...), udzielili powodowi pomocy medycznej. Powód odmówił przewiezienia do szpitala, celem wykonania szczegółowych badań głowy. Następnie Ł. K. (1) został zaprowadzony do głównego budynku (...) Komisariatu K. w Ł., gdzie został mu przedstawiony zarzut posiadania narkotyków. Następnie powód został zwolniony do domu. (zeznania powoda Ł. K., e-protokół z 30.01.2015 r., adnotacja – 00:04:42, k.74v, 00:06:47, 00:08:19, 00:10:17, k.75, w zw. z 00:07:06, k. 257v, e-protokół, k. 258; 00:12:55, k. 75-75v, w zw. z 00:07:06, k. 257v, e-protokół, k. 258 zeznania świadka S. K., e-protokół z 30.01.2015 r., 01:11:39, 01:14:33, k.79v; 00:15:41, 01:16:57, k.80; zeznania świadka P. D., e -protokół z 30.01.2015 r., 01:52:12, k.82).

Do czynności „rozpytywania” zatrzymanego, co do zasady konieczna jest obecność dwóch osób. Gdy zatrzymany jest skuty w kajdanki, wystarczy jeden funkcjonariusz. (zeznania świadka P. D., e -protokół z 30.01.2015 r., 01:43:07, k.81v-82

O zdarzeniu na (...) Komisariacie K. w Ł., S. R. (1) opowiedział matce podczas powrotu do domu. Po powrocie domu siostra powoda wykonała dokumentację fotograficzną doznanych przez brata obrażeń. Następnego dnia, powód wraz z matką złożył skargę na funkcjonariuszy przeprowadzających czynności operacyjne w Biurze Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji, przy ul. (...) w Ł. (zeznania powoda S. R., e—protokół z 30.01.2015 r., 00:27:15, 00:28:23, k. 76v, w zw. z 00:02:06, k. 257v, e-protokół, k. 258; zeznania powoda Ł. K., e-protokół z 30.01.2015 r., adnotacja – 00:11:48, k.75, w zw. z 00:07:06, k. 257v, e-protokół, k. 258 zeznania świadka G. R., e-protokół z 30.01.2015 r., 00:49:29, k. 78)

W dniu 17 lutego 2011 roku, funkcjonariusze Zarządu (...) KGP dokonali przeszukania pomieszczeń budynku zwanego „pałacykiem”. W wyniku przeprowadzonych czynności znaleziono i zabezpieczono wykonaną z drewna nogę od stołu lub krzesła., koloru „sosna”, okrągłą o długości ok. 80 cm. Przeszukanie odbywało się bez obecności technika z zakresu kryminalistyki. Nie przeprowadzono oględzin z miejsca znalezienia kija. Nie sporządzono dokumentacji fotograficznej z miejsca znalezienia kija i samego kija. (zeznania świadka S. K., e-protokół z 30.01.2015 r., 01:22:40, k.80; zeznania świadka S. W., e-protokół, k. 239, adnotacja – 00:03:56, k.237v; opinia biegłego z zakresu mechanoskopii – kserokopia kart z akt Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi)

W dniu 18 lutego 2011 roku, powodowie, zostali poddani badaniu, przez biegłego z zakresu medycyny sądowej. U Ł. K. (3) stwierdzono niemal wygojone obrażenia na promieniowych i łokciowych powięzieniach obu nadgarstków w postaci blizenek po głębokich otarciach naskórka o przebiegu i wyglądzie typowym jak od uciskania kajdankami. Stwierdzono, że obrażenia takie mogły powstać kilka dni wcześniej. Obrażenia w postaci głębokich otarć naskórka spowodowały u powoda rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni.

U S. R. (1) stwierdzono sino różowe przebarwienia na grzbietach obu nadgarstków, co mogło powstać na skutek stosowania kajdanek. Obrażenia takie, spowodowały u powoda roztrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. (opinia biegłego lekarza medycyny sądowej – kserokopia kart z akt Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, IV K 611/15))

Przeciwko funkcjonariuszom Policji S. K. (1), P. D., zostało wszczęte postępowanie karne, o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 246 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., zaś przeciwko J. D. i R. T., o czyn z art. 231 § 1 k.k. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie IV K 973/11, wydał wobec wyżej wymienionych wyrok skazujący, który następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 24.02.2014 r. został uchylony, zaś sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. W wyniku ponownego procedowania, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 roku, wydanym w sprawie IV K 611/15 uniewinnił oskarżonych od zarzucanych czynów. Rozstrzygnięcie to jest nieprawomocne. Sprawa znajduje się na etapie postępowania odwoławczego. (wyrok z 14.06.2013 r. Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, wydany w sprawie IV K 973/11, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi, z 24.02.2014 r., wydany w sprawie V Ka 1333/13, kserokopie kart z akt sprawy IV K 611/15 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wyrok z 7.04.2016 r., Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, wydany w sprawie

IV K 611/15, pierwsze strony apelacji - kserokopie kart z akt Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, IV K 611/15)

W toku postępowania karnego została wydana opinia biegłego z zakresu mechanoskopii, w której stwierdzono, że na znalezionej w dniu 17 lutego 2011 roku drewnianej „nodze” znajdują się liczne ślady uszkodzeń mechanicznych – wgniecień, otarć, zarysowań, zadrapań, ubytków wierzchniej warstwy oraz naniesin. Stwierdzono, że uszkodzenia mogły powstać w okolicznościach opisywanych przez pokrzywdzonych. (opinia biegłego z zakresu mechanoskopii W. T., kserokopie kart z akt sprawy IV K 611/15 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi)

Funkcjonariusze, którzy prowadzili czynności operacyjne z udziałem powodów zostali zawieszani w czynnościach służbowych, jednakże z czasem powrócili do służby. (zeznania świadka S. W., e-protokół, k. 239, adnotacja – 00:03:56, k.237v)

Przed zdarzeniem z 9 lutego 2011 roku, S. R. (1) był osobą otwartą i życzliwą. Miał kontakt z rówieśnikami. Po zdarzeniu stał się bardziej nerwowy, zaczął skarżyć się na problemy ze snem, nie ma zaufania do policji. Powód mieszka z matką, od lutego 2016 roku pracuje zarobkowo. Nie korzystał, ani nie korzysta z pomocy psychologicznej. (zeznania świadka G. R., e-protokół z 30.01.2015 r., 00:59:02, 01:01:04, k. 79; zeznania powoda S. R., e-protokół, k. 258, adnotacja – 00:02:06, k.257v)

Po zdarzeniu z lutego 2011 roku, S. R. (1) miał jeszcze jedną sprawę na Policji. (zeznania powoda S. R., e-protokół, k. 258, adnotacja – 00:02:06, k.257v)

Ł. K. (1) nie chciał rozmawiać z bliskimi o szczegółach zdarzenia z 9 lutego 2011 roku. Zaczął unikać kontaktu ze starszym bratem, który był wojskowym. (zeznania świadka G. K., e-protokół z 10.04.2015 r., 00:05:47, k.112v)

Powód Ł. K. (1) w chwili obecnej przebywa w Areszcie Śledczym. Nie ma zaufania do strażników, boi się, że zostanie zabrany na przesłuchanie do odrębnego pokoju, uskarża się na problemy ze snem. Nie korzysta z pomocy psychologa, zamierza zapisać się na terapię prowadzoną w Areszcie Śledczym. (zeznania powoda Ł. K., e-protokół, k. 258, adnotacja – 00:07:06, k. 257v)

Z punktu widzenia psychiatrii, zakres urazów psychicznych powstałych u powoda S. R. (1), pozostających w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 9 lutego 2011 roku oraz przesłuchaniem na rozprawie w dniu 30 stycznia 2015 roku był niewielki. Cała sytuacja jaka zaistniała po przybyciu Policji na miejsce zdarzenia była dla powoda traumatyczna, jednakże zdecydowanie większe konsekwencje psychologiczne, spowodowało oczekiwanie kary za popełnione przestępstwa (powód był świadomy tego, że za posiadanie narkotyków grożą dotkliwe kary, więc miał powody do reakcji lękowych). U powoda nie wystąpił trwały uraz, w funkcjonowaniu emocjonalnym, a jedynie subiektywny lęk. Zachowanie przesłuchujących spowodowało u powoda doznania bólowe, jednakże cierpienia fizyczne spowodowane urazami są mu znane, gdyż zdarzyło mu się uczestniczyć w bójce (przy czym po bójce miał lęk przed wychodzeniem z domu).

U S. R. (1) stwierdza się cechy osobowości nieprawidłowej, niedojrzałej emocjonalnie i społecznie, występują u niego nieznacznie wzmożone reakcje neurotyczne (lękowo – depresyjne). Mogą być one spowodowane wieloma czynnikami, np. dotychczas przeżytymi chorobami somatycznymi, przeżytymi sytuacjami traumatycznymi takimi jak pobicie, wypadek, konflikty z prawem z zagrożeniem kary pozbawienia wolności oraz inne zdarzenia, które zaistniały w jego życiu. Jedną z sytuacji obciążających emocjonalnie było zapewne pierwsze zatrzymanie, założenie kajdanek, pobyt na komendzie i odbyte przesłuchanie. Zdarzenia z dnia 9 lutego 2011 r. nie miało wpływu na aktywność życiową powoda, jeżeli chodzi o funkcjonowanie psychiczne. Reakcje lękowe, wycofanie w relacjach społecznych, objawy apatii szybko ustąpiły. Mogły być powodowane obawą o konsekwencje związane z posiadaniem narkotyków.

Rokowania co do dalszego funkcjonowania powoda należy uznać za pomyślne - powód zaczął szukać pracy (początkowo podejmował prace bez zarejestrowania, a obecnie pracuje na umowę o pracę), funkcjonuje dobrze,

zaadoptował się, zmienił zachowanie, nie ma śladów zdarzenia. (pisemna opinia biegłego neuropsychologa L. S., k.143-145; ustna opinia uzupełniająca, e-protokół, k. 180, adnotacja – 03:01:26, 03:05:25, k.178v)

W aspekcie psychiatrycznym, S. R. (1) w wyniku zdarzenia z dnia 9 lutego 2011 roku miał krótkotrwałe zaburzenia adaptacyjne o dużym nasileniu związane z całokształtem sytuacji, w jakiej się znalazł. Dolegliwości w obszarze zdrowia psychicznego związane ze zdarzeniem z dnia 9 lutego 2011 roku nie dają podstaw do orzeczenia jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu. Zdarzenie nie wpłynęło w żaden sposób na aktywność życiową powoda oraz obecny stan zdrowia psychicznego Rokowania na przyszłość, w zakresie funkcjonowania społecznego oraz stanu zdrowia psychicznego są dobre. (pisemna opinia biegłej z zakresu psychiatrii E. W., k. 186)

Zdarzenie z dnia 9 lutego 2011 roku nie wywołało żadnych skutków zdrowotnych w obszarze zdrowia psychicznego Ł. K., nie doszło do żadnego uszczerbku na zdrowiu, nie wpłynęło na aktywność życiową powoda i pozostawało bez wpływu na stan zdrowia psychicznego, z dobrym rokowaniem na przyszłość. (pisemna opinia biegłej z zakresu psychiatrii E. W., k. 186)

Pismem datowanym na dzień 27 grudnia 2011 roku, doręczonym Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w Ł., w dniu 30 grudnia 2011 roku, powodowie wezwali stronę pozwaną do zapłaty należnego im zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariuszy (...)Komisariatu Komendy Miejskiej Policji w Ł. tj. S. K. (1) oraz P. D.. W piśmie zakreślono 7 – dniowy termin na uczynienie zadość powinności.(przedsądowe wezwanie do zapłaty, k.16-17, zwrotne potwierdzenie odbioru, k.18)

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych, sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, zeznaniach powodów i zgłoszonych świadków oraz opiniach biegłych sądowych: psychologa oraz psychiatry uznanych za przydatne dla celów dowodowych.

Ustalając przebieg zdarzenia z dnia 9 lutego 2011 roku, sąd oparł się na zeznaniach powodów, świadka G. R. (1) oraz częściowo świadków S. K. (1) oraz P. D., tj. co do okoliczności dotyczących: skucia powodów kajdankami, czynności przeszukania miejsca zamieszkania powodów, wyników przeprowadzonej czynności, przewiezienia powodów radiowozem na(...) Komisariat K. w Ł. oraz miejsca przeprowadzenia czynności „rozpytywania”. Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadków K. i D., w części dotyczącej przebiegu czynności „rozpytywania”, bowiem pozostają one w sprzeczności ze zgodnymi i logicznymi zeznaniami powodów, którzy szczegółowo zrelacjonowali przebieg zdarzenia z 9 lutego 2011 roku oraz opisali przeprowadzony względem siebie proceder. W każdym z opisów pojawia się postać S. K. (1), jako inicjatora „podwieszania”. Funkcjonariusz ten potwierdził swoją obecność zarówno podczas „rozpytywania” Ł. K. (3), jak i S. R. (1). Opis zachowania policjantów koreluje nadto z elementami stanu faktycznego sprawy: na miejscu zdarzenia, w opuszczonym, wyłącznym z użytkowania budynku – „pałacyku” znaleziono drewnianą nogę odpowiadającą opisowi przedmiotu na którym funkcjonariusze mieli dokonywać podwieszania powodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje,

Żądania powodów zasługują na uwzględnienie jedynie częściowo.

Podstawą prawną wysuniętych roszczeń jest art. 417 k.c. Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Przepis powyższy przyjmuje, że jedynymi przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa są: wykonywanie władzy publicznej niezgodnie z prawem oraz powstała z tego powodu szkoda (chodzi tu o każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach danego podmiotu, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym).

Na gruncie art. 417 k.c. należy przyjmować, że odpowiedzialność Skarbu Państwa ma miejsce wówczas, gdy wykonującemu władzę publiczną – bez względu na sposób i formę działania – można postawić zarzut działania z naruszeniem prawa. Przepis powyższy dotyczy wszelkich czynności (działania i zaniechania) związanych z

wykonywaniem imperium, a więc zarówno czynności faktycznych, jak i indywidualnych rozstrzygnięć podejmowanych przy zachowaniu określonej procedury. Niezgodność z prawem na gruncie art. 417 k.c. oznacza „zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00). A zatem, obowiązek odszkodowawczy przewidziany w tymże przepisie został oderwany od winy sprawcy szkody. Tym samym, dla ustalenia odpowiedzialności z art. 417 k.c., nie jest konieczne ażeby czyn z którym poszkodowany wiąże powstały w jego dobrach uszczerbek – objęty był wyrokiem karnym skazującym.

W niniejszej sprawie, powodowie dochodzili od Skarbu Państwa - Komendanta Miejskiego w Ł. zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową – krzywdę, jakiej doznali w związku z niewłaściwym zachowaniem funkcjonariuszy Policji. Powodowie zarzucali policjantom przekroczenie uprawnień, do czego miało dojść w trakcie czynności operacyjnej „rozpytywania”, w lutym 2011 roku. W ocenie Sądu – mając na względzie całokształt okoliczności ujawnionych w toku niniejszego postępowania - roszczenie powodów uznać należy za uzasadnione co do zasady. Niewątpliwie bowiem, postępowanie funkcjonariuszy Policji – S. K. (1) i P. D., polegające na szydzeniu, nastraszaniu a wreszcie – stosowaniu względem zatrzymanych przemocy - trudno uznać za zgodne literą prawa.

Posiadanie narkotyków jest bez wątpienia czynem przestępczym i jako takie winno wywoływać stosowną reakcję prawno – karną, jednakże adekwatną do całokształtu zaistniałych w sprawie okoliczności, w tym ciężaru gatunkowego ujawnionego czynu oraz sposobu zachowania osoby podejrzanej. Reakcja na czyn przestępczy jest przy tym limitowana przepisami prawa, których funkcjonariusze publiczni, z racji posiadanego statusu oraz zaufania społecznego – winni sumiennie przestrzegać. Osobiste sympatie, animozje, jak również nadmierne ambicje nie powinny mieć w tym przypadku jakiegokolwiek znaczenia.

Według sądu, zachowanie funkcjonariuszy Policji wobec powodów dalekie było od modelowego i prawnie pożądanego. W stosunku do powodów, co do których nie zapadły jakiegokolwiek formalne decyzje związane z ich statusem karno-procesowym (żaden z nich nie został protokolarnie przesłuchany, nie przedstawiono im stosownych zarzutów - w świetle prawa nie byli ani podejrzanymi, ani świadkami), dopuszczono się bowiem przemocy, celem wydobycia przydanych oświadczeń i informacji. Już sam fakt przeprowadzenia czynności nie w budynku komisariatu, a w opuszczonym, niszczącym „pałacyku”, może budzić uzasadnione wątpliwości, co do zamiarów i intencji funkcjonariuszy. Na uwagę zasługuje przy tym to, że powodowie przez cały czas byli skuci kajdankami, mimo, że każdym z nich zajmowało się po dwóch funkcjonariuszy, zaś w okoliczności sprawy nie wynika, ażeby zachowywali się agresywnie. Zachowanie polegające na wywołaniu stanu obawy, wyszydzeniu, zwracaniu się w sposób lekceważący, a wreszcie świadomym sprawianiu bólu fizycznego jest nieakceptowalne w polskim porządku prawnym, bez względu na status osoby, której czynności operacyjno - rozpoznawcze dotyczą.

Podstawę zasądzenia zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w myśl których, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą powstać w przyszłości. Ma w swej istocie ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć. Dzięki niemu winna zostać przywrócona równowaga, zachwiana wskutek popełnienia przez sprawcę czynu niedozwolonego. Ma ono charakter całościowy i winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości, czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto, ze względu na swoją wysokość, represję majątkową (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73).

S. R. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej, tytułem zadośćuczynienia kwoty 125.000 zł.

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należnego S. R. (1), sąd miał na względzie, że wskutek zdarzenia z 9 lutego 2011 roku, powód doznał cierpień fizycznych i psychicznych. Cierpienia te niewątpliwie spowodowane były w dolegliwościami bólowymi związanymi z obraną przez funkcjonariuszy Policji brutalną metodą pozyskania potrzebnych informacji i dowodów. Całokształt okoliczności towarzyszących zdarzeniu, bez wątplenia wskazuje na traumatyczność doznań, zwłaszcza, że powód krzywdy doznał z rąk funkcjonariuszy powołanych dla ochrony prawa i dóbr obywateli, w tym w szczególności bezpieczeństwa. Z drugiej jednak strony cierpienia powoda nie były znaczne ani długotrwałe. Reakcje lękowe, wycofanie w relacjach społecznych oraz obawy apatii, ujawnione po zdarzeniu, szybko ustąpiły. Samo zaś zdarzenie nie wpłynęło na aktywność życiową powoda, który podjął zatrudnienie, funkcjonuje prawidłowo, zmienił zachowanie. Rokowania co do dalszego funkcjonowania powoda, które w świetle opinii biegłych psychologa i psychiatry są dobre.

Mając powyższe na uwadze, sąd uznał, że odpowiednią wartością zadośćuczynienia będzie kwota **40.000 zł**. W ocenie sądu zadośćuczynienie w tej kwocie uwzględnia jego istotę, która polega na zapewnieniu pokrzywdzonemu satysfakcji przez dostarczenie określonej kwoty pieniężnej z przeznaczeniem na konsumpcję dóbr materialnych i duchowych. W pozostałej części powództwo, jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Ł. K. (1), w związku ze zdarzeniem z 9 lutego 2011 roku, wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 76'000 zł.

Dokonując rozstrzygnięcia w zakresie świadczenia należnego powodowi, sąd stanął na stanowisku, iż niewątpliwie – doznał on cierpień, w związku z dolegliwościami bólowymi doznanymi na skutek zachowania policjantów, o czym świadczy chociażby okoliczność doprowadzenia do samookaleczenia, celem zaprzestania procederu. W ocenie sądu, trudno jednak uznać, że zdarzenie z 9 lutego 2011 roku, wywołało negatywne, nieodwracalne skutki w sferze zdrowia psychicznego powoda, czy też wpłynęło w jakiś sposób na jego aktywność życiową, czy też kształt relacji społecznych. Postępowanie powoda, oceniane w aspekcie przestrzegania porządku prawnego, nie uległo zmianie, wręcz przeciwnie, powód w dalszym ciągu funkcjonuje poza prawem (obecnie przebywa w Areszcie Śledczym), gdzie niewątpliwie ma styczność z przedstawicielami organów ścigania. Nadto, zarówno po zdarzeniu, jak i obecnie, powód nie korzystał ze wsparcia psychologicznego. Trudno tym samym uznać, że postępowanie funkcjonariuszy (...) Komisariatu, spowodowało u powoda nadmierne obciążenie emocjonalne. Podobna konstatacja wynika z opinii biegłego psychiatry.

W ocenie sądu, znajdującej oparcie w całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, krzywda powoda Ł. K. (3), spowodowana zachowaniem funkcjonariuszy (...) Komisariatu K. w Ł., jest niewątpliwie mniejsza aniżeli powoda S. R. (1). Twierdzenie to znajduje również odzwierciedlenie w kwotach żądanych z tego tytułu przez każdego z powodów. Różnica w wielkości żądań, daje podstawy do twierdzenia, że krzywda Ł. K. (3), również w jego odczuciu jest niższa, od krzywdy kolegi.

Z powołanych wyżej względów sąd uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za krzywdę powoda Ł. K. (3), jest kwota **30.000 zł**. Żądanie przewyższające tą kwotę w ocenie Sądu, jest wygórowane, dlatego też oddalił powództwo w tym zakresie.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie, naliczanych od zasądzonych kwoty tytułem zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.. Wezwanie pozwanego do zapłaty świadczeń nastąpiło pismem przedsądowym z dnia 27 grudnia 2011 roku (doreczonym w dniu 30 grudnia 2011 roku). W piśmie zastrzeżono 7 – dniowy termin na uczynienie zadość powinności. Skoro pozwany winien szkodę zlikwidować w terminie 7 dni od daty wezwania, Sąd zasądził odsetki ustawowe od tej kwoty od dnia 7 stycznia 2012 r., a więc od dnia następnego po upływie terminu do spełnienia świadczenia.

Na zakończenie rozważań, sąd pragnie pochylić się nad zgłoszonym w odpowiedzi na pozew zarzutem przedawnienia roszczeń. Według sądu, roszczenia powodów nie są przedawnione, gdyż szkoda wynika z przestępstwa. Zgodnie zaś

przepisem art. 442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dłuższy termin przedawnienia dla roszczeń o genezie przestępczej ustalony jest w interesie poszkodowanego i nie został przez ustawodawcę uzależniony od tego, od kogo poszkodowany dochodzi roszczeń, jeśli tylko jest to podmiot odpowiedzialny, czyli legitymowany biernie w rozumieniu materialno prawnym. Roszczenie powodów jako wynikające z przestępstwa nie było zatem przedawnione w dniu 7 sierpnia 2014 roku. Podniesiony zarzut uznać należy tym samym za w pełni chybiony.

O kosztach procesu oraz nieuiszczonych kosztach sądowych, sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył nimi powodów, mając na uwadze ich trudną sytuację materialno – życiową, określoną we wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, jak również charakter przedmiotu postępowania, a przede wszystkim to, że ewentualność zweryfikowania zasadności wysuniętych roszczeń była możliwa dopiero po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych psychologa i psychiatry.